



FOT. ANNA WARDZIAK

MIERZĄ WYSOKO

Podczas jubileuszowej 30. Olimpiady Wiedzy Geodezyjnej i Kartograficznej największe sukcesy odniosły szkoły geodezyjne z Białegostoku i Żelechowa. Pierwszą reprezentował zwycięzca rywalizacji indywidualnej, drugą – najlepsza drużyna. „Debiutem trzydziestolecia” okrzyknięto udział szkoły z Bochni, która drużynowo zajęła 5. miejsce oraz miała jednego finalistę.

ANNA WARDZIAK

N atomiast stołeczny Zespół Szkół nr 14 reprezentowała aż trójka finalistów. Do sukcesów szkoły białostockiej – gospodarza tegorocznej olimpiady – wypada również zaliczyć znakomitą organizację imprezy.

Tuż po oficjalnym ogłoszeniu wyników zwycięzca jubileuszowej edycji konkursu Tomasz Tekień (fot. obok), uczeń 3. klasy Zespołu Szkół Budowlano-Geodezyjnych w Białymstoku, powiedział: – Było trudno. Konkurencja ostra. A już w samym finale dużo zależało od szczęścia, od zestawu pytań, który się wylosuje. Trafiłem akurat na to, w czym czułem się mocny.

Jedną z odpowiedzi Tomka jury oceniło na maksymalną liczbę punktów. – Pytanie dotyczyło stosowanego w ewidencji gruntów podziału gruntów na klasy – wyjaśnia. – Ale generalnie trudno mi wskazać dziedzinę, w której czuję się najmocniejszy. Staram się we wszystkim równo rozkładać siły.

Również drużyna Tomka zajęła przyzwoite czwarte miejsce, ale jego zdaniem zadania w terenie nie były łatwe. – Dostaliśmy sprzęt, mapę terenu, wykaz

współrzędnych. W pierwszym zadaniu mieliśmy wytyczyć punkty o znanych współrzędnych. W drugim – wyznaczyć wysokość obiektu niedostępnego do bezpośredniego pomiaru. Dużo obliczeń, a nawet nie mieliśmy na czym usiąść – podkreśla. Cóż, takie są uroki zawodu. – Zamierzam kontynuować naukę w dotychczasowym kierunku, studiować i w przyszłości zostać geodetą. Ale na wybór uczelni mam jeszcze trochę czasu.

Wprawdzie Tomkowi do zakończenia nauki pozostał jeszcze rok, ale nie może spocząć na laurach. Warunkiem studiowania jest zdanie matury. Obowiązuje on wszystkich 10 finalistów olimpiady i jeśli go spełnią, uczelnie publiczne kształcące w tym kierunku stoją przed nimi otworem. Dodatkowe postępowanie rekrutacyjne ich nie dotyczy. Mało tego, są oni również zwolnieni z części pisemnej egzaminu sprawdzającego kwalifikacje zawodowe, co jest równoznaczne z zaliczeniem tej części egzaminu z wynikiem najwyższym. Poinformowała o tym prof. Zofia Więckowicz, pod przewod-



FINALIŚCI INDYWIDUALNI

1.	Tomasz Tekień	Białystok – ZSBG
2.	Damian Ł. Rurak	Rzeszów – ZSKU
3.	Marcin Bednara	Lublin – PSBiG
4.	Bartłomiej Galas	Warszawa – TGGD
5.	Piotr Wojtaś	Żelechów – ZSP
6.	Zuzanka Patejuk	Warszawa – SP Nr 20
7.	Jarosław Wajs	Wieluń – ZS Nr 1
8.	Adrian Pyra	Warszawa – TGGD
9.	Grzegorz Linca	Bochnia – ZS Nr 2
10.	Kamil Błaziński	Lublin – PSBiG

nictwem której jury oceniało trzydniowe zmagania olimpijczyków.

Geodezja, geodezja inżynierska, geodezja urzędzeniowo-rolna, fotogrametria, a także prawoznawstwo w geodezji i kartografii to 5 przedmiotów objętych zakresem olimpiady. Podobnie jak rok temu w zmaganiach eliminacyjnych – etap okręgowy – uczestniczyło 78 najlepszych uczniów z 26 szkół ponadgimnazjalnych kształcących w zawodzie technika geodeta. Składał się on z części teoretycznej (27 marca) i praktycznej (28 marca), która odbyła się na terenie Politechniki Białostockiej. Pierwsza (złożona z testów i zadań pisemnych) wyłoniła dziesiątkę finalistów zakwalifikowaną do etapu centralnego. Suma wyników z obu części decydowała o wyborze najlepszej drużyny.

Po zakończeniu zadań w terenie odbył się pokaz sprzętu firmy Leica Geosystems (system SmartPole z tachimetrem TCRP 1203+), który wykorzystano do weryfikacji wyników tej części zmagania olimpijskich. Rywalizacja finalistów w etapie centralnym (ustne odpowiedzi na wylosowany zestaw pytań) odbyła się 29 marca.

Dzięki znaczącemu dofinansowaniu imprezy przez Ministerstwo Edukacji Narodowej, a także licznym sponsorom, finaliści i najlepsze drużyny oraz wyróżnieni nauczyciele otrzymali nagrody rzeczowe. Warte kilkanaście tysięcy złotych zestawy sprzętu geodezyjnego wywalczyły dla swoich szkół zwycięskie zespoły. Wręczali je m.in. reprezentant głównego geodety kraju dyrektor Jerzy Zieliński, zastępca prezydenta Białegostoku Andrzej Sosna, WINGIK Janusz Zaniewski, geodeta województwa podlaskiego Andrzej Gierasimowicz. Kujawsko-Pomorska Szkoła Wyższa w Bydgoszczy najwyższej sklasyfikowaną uczestniczkę olimpiady z województwa kujawsko-pomorskiego nagrodziła zwolnieniem z czesnego za cały okres studiów na kierunku *Geodezja i kartografia*. Taką deklarację wrę-

czył jej dziekan Wydziału Technicznego prof. Edward Kujawski.

W przerwach pomiędzy poszczególnymi etapami rywalizacji organizatorzy zapewnili olimpijczykom i ich opiekunom bogaty program imprez towarzyszących, w tym m.in. wycieczki do Muzeum Ikon w Supraślu i Muzeum Przyrodniczego w Białowieży. Imprezie towarzyszyła też interesująca wy-

stawa pokazująca 30-letnią już historię olimpiady. Można było obejrzeć m.in. kronikę pierwszych 10 edycji konkursu, pamiątkowe zdjęcia, publikacje, ale także dawne instrumenty geodezyjne. Gospodarzem przyszłorocznej olimpiady ma być tegoroczny zwycięzca drużynowy – szkoła w Żelechowie.

Więcej zdjęć w Fotogalerii na Geoforum.pl

JAK TO SIĘ ZACZEŁO? - WSPOMINA EUGENIUSZ TES, INICJATOR IDEI KONKURSU I CZŁONEK JURY

Jako nauczyciel geodezji z 4-letnim stażem dydaktycznym w technikum zostałem powołany do Zarządu Oddziału SGP w Lublinie na szefa Komisji ds. Młodej Kadry, którego przewodniczącym był Jan Zięba. Widziałem, że największym problemem nauczycieli zawodu był brak wiedzy o nowościach technicznych. Sam równolegle pracowałem w produkcji i nie miałem z tym problemów. Ale zastanawiałem się nad tym, jak zachęcić nauczycieli do poszerzania wiedzy, a tym samym podnieść poziom kształcenia geodezji w szkołach. Na Komisji Przedmiotów Zawodowych w Zespole Szkół Geodezyjno-Drogowych w Lublinie podniosłem więc sprawę organizowania konkursu, który, moim zdaniem, mógłby się do tego przyczynić, a równocześnie popularyzowałby zawód geodety i dawał uczniom możliwość współzawodnictwa i rozwoju uzdolnień. Mój ówczesny szef, dyrektor ZSGD w Lublinie Edward Krawczyk, podchwycił tę inicjatywę. Na forum Zarządu Głównego SGP powiedzieli: „Róbcie, zobaczymy!”.

Napisałem więc regulamin, szczegółowo określiłem cele, które chcemy osiągnąć. Poparł ten pomysł również koledy: Jakub Frelek, Antoni Myłka, Adam Sadłocha, Leszek Cieciora, Jerzy Orszulak, Andrzej Piasecki i Krystian Wachowski. Po powołaniu Komitetu Organizacyjnego i Jury Konkursu na czele z profesorami Józefem Tadeuszem Wędzonym

z WGG AGH i Jerzym Fellmannem z WGiK Politechniki Warszawskiej, podjąłem z Marianem Sołtysem i innymi kolegami starania o nagrody, bo świadomość, że jest o co walczyć, mobilizuje ucznia. Ich rezultatem były miejsca rektorskie na wydziałach geodezji AGH i PW dla laureatów.

Z Ogólnopolskim Konkursem o Tytuł Najlepszego Ucznia w Zawodzie Geodety i Kartografa wystartowaliśmy w 1979 r. właśnie w Lublinie. Druga edycja, też w tym mieście, odbyła się już pod nieco zmienioną nazwą (która zresztą utrzymała się aż do 2006 r.) jako Ogólnopolski Konkurs Wiedzy Geodezyjnej i Kartograficznej. Warunki wówczas były spartańskie, nagrody rzeczowe symboliczne (kalkulatory, cyrkiel-odmierzacz czy podziałka transversalna), ale uczniom przyświecała chęć rywalizacji i sprawdzenia się. Od początku dbaliśmy o poziom merytoryczny konkursu, dlatego laureaci zawsze otrzymywali w nagrodę indeksy na studia geodezyjne. Od trzech lat mamy olimpiadę geodezyjną. Tak to się zaczęło i trwa już 30 lat.

Dlaczego w olimpiadzie nie biorą udziału wszystkie szkoły? Uważam, że obecnie powstawanie kolejnych placówek kształcących geodetów nie zawsze jest uzasadnione. Mam wrażenie, że może niektórzy organizatorzy-biznesmeni chcą po prostu na szkole zarobić, niekoniecznie dbając o jej poziom. Choć oczywiście zdarzają się wyjątki, np. nowa szkoła w Bochni, tegoroczny debiut w konkursie. Teraz, jako wiceprezes ZG SGP, będę chciał, aby organizowane były szkolenia zawodowe również dla nauczycieli. I mam nadzieję, że w MEN znajdą się na to pieniądze. ■



NAJLEPSZE DRUŻYNY		
1.	Żelechów - Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych	Piotr Wojtaś, Marcin Miszkurka, Damian Karczewski (opiekun Hanna Szaniawska)
2.	Lublin - Państwowe Szkoły Budownictwa i Geodezji	Marcin Bednara, Kamil Błaziński, Krzysztof Rzędzian (opiekun Czesława Jaroszevska)
3.	Warszawa - Technikum Geologiczno-Geodezyjno-Drogowe	Barłomiej Galas, Adrian Pyra, Adam Saturnus (opiekun Sylwia Mikulska)
4.	Białystok - Zespół Szkół Budowlano-Geodezyjnych	Tomasz Tekień, Karol Tymosiuk, Łukasz Godlewski (opiekun Danuta Jurkowska)
5.	Bochnia - Zespół Szkół Nr 2	Grzegorz Linca, Wojciech Tomala, Natalia Justyniak (opiekun Marta Kozłowska-Fischer)